

Sygn. akt III Ca 698/16

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera (spr.)

Sędziowie: SO Marcin Rak

SR del. Patrycja Reichel

Protokolant Iwona Reterska

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2016 r. na rozprawie

sprawy z urzędu

z udziałem A. K. (1), M. K. i Prokuratora

o ograniczenie władzy rodzicielskiej M. K. i A. K. (1) nad małoletnią K. K. i o pozbawienie władzy rodzicielskiej M. K. i A. K. (1) nad małoletnią K. K.

oraz sprawy z wniosku T. L. i J. L.

z udziałem A. K. (1), M. K. i Prokuratora

o ustanowienie rodziny zastępczej dla małoletniej K. K.

na skutek apelacji uczestników postępowania A. K. (1) i M. K.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 5 listopada 2015 r., sygn. akt III Nsm 654/14

postanawia:

oddalić apelację.

SSR del. Patrycja Reichel SSO Lucyna Morys - Magiera SSO Marcin Rak

Sygn. akt III Ca 698/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim postanowieniem z dnia 5 listopada 2015r. pozbawił A. K. (1) i M. K. władzy rodzicielskiej nad małoletnią K. K. urodzoną (...) oraz umieścił ją w pieczy zastępczej w formie rodzinnego domu dziecka. Obowiązki rodzinnego domu dziecka powierzył T. i J. małżonkom L. zamieszkałym w R. i u nich ustalił miejsce pobytu małoletniej. Nadto upoważnił rodzinny dom dziecka T. i J. małżonków L. do podejmowania decyzji w sprawach leczenia i nauki małoletniej K. K. oraz do reprezentowania małoletniej K. K. przed urzędami, instytucjami i sądami, składania wniosków w imieniu małoletniej dla jej dobra i w jej interesie. Sąd pierwszej instancji nadto zobowiązał rodzinny dom dziecka do składania sprawozdań z pełnienia funkcji rodzinnego (...) termin pierwszego sprawozdania

wyznaczyć na dzień 5 lutego 2016r., a w trybie zabezpieczenia umieścił małoletnią K. K. w pieczy zastępczej w formie rodzinnego domu dziecka prowadzonego przez T. L. i J. L. zamieszkałych w R. do czasu zakończenia postępowania

Kosztami postępowania w tym kosztami opinii (...) nr (...) w K. w kwocie 906 zł obciążył Skarb Państwa.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że małoletnia K. K. (1) urodzona (...) została przysposobiona przez M. K. i A. K. (1), na mocy postanowienia z dnia 3 lipca 2013r. w sprawie I. N.(...). Jednocześnie Sąd zmienił imiona małoletniej z (...) na (...) i nakazał Urzędowi Stanu Cywilnego w K. sporządzić nowy akt urodzenia dziecka. Przysposobienie ma charakter pełny.

Przed Sądem w Wodzisławiu Śląskim toczy się sprawa o rozwiązanie przysposobienia małoletniej K. K. z powództwa A. K. (1) i M. K., która nie jest prawomocnie zakończona.

Małoletnia K. K. (1) pozostawała pod opieką rodziców biologicznych do drugiego roku życia. Rodzina biologiczna dziewczynki objęta była oddziaływaniem instytucji pomocowych, które jednak nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, a niewydolność środowiska rodzinnego nacechowanego patologią społeczną, doprowadziła do interwencyjnego odebrania małoletniej K. K. i jej brata M. S. i umieszczenia dzieci w pogotowiu rodzinnym, a w sierpniu 2009 r. w rodzinie zastępczej E. i R. S.. Podczas pobytu w rodzinie zastępczej M. S. sprawiał liczne problemy wychowawcze, ujawniał zaburzenia rozwoju. U chłopca zdiagnozowano płodowy zespół alkoholowy, wymagał specjalistycznej opieki. Skutkiem powyższego małoletni został umieszczony w placówce opiekuńczo – wychowawczej. Małoletnia K. pozostała w rodzinie zastępczej E. i R. S.. Dziewczynka nie była związana uczuciowo z bratem.

Podczas pobytu w rodzinie zastępczej małoletnia rozwijała się prawidłowo, nie sprawiała problemów wychowawczych. Z uwagi na wadę wymowy i opóźniony rozwój mowy, uczęszczała na zajęcia z logopedą. Małoletnia znajdowała się pod kontrolą pediatry, stomatologa i laryngologa. Rodzice zastępczy zaspokajali podstawowe potrzeby dziewczynki i byli osadzeni w rolach „mamy i taty”. Małoletnia była związana z nimi emocjonalnie.

Rodzice biologiczni małoletnich zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej nad dziećmi. Podejmowali próby odzyskania dzieci, jednak ich wnioski w tym zakresie zostały oddalone.

W związku z pozbawieniem rodziców biologicznych władzy rodzicielskiej, K. K. (1) została skierowana do adopcji do Wojewódzkiego Ośrodka (...) w W.. Małoletnia pozostawała nadal pod opieką psychologa – logopedy w Poradni P. – Pedagogicznej w P. z uwagi na opóźniony rozwój mowy oraz wadę wymowy. Stan ogólny zdrowia dziewczynki był dobry. Rozwój psychofizyczny i społeczno – emocjonalny dziecka przebiegał prawidłowo, adekwatnie do wieku ze wskazaniem na możliwość nawiązania prawidłowych więzi emocjonalnych z potencjalnymi kandydatami na rodziców adopcyjnych. U dziewczynki nie dostrzeżono trudności o charakterze emocjonalnym, czy wychowawczym. Małoletnia uczęszczała wówczas do przedszkola. Nie sprawiała problemów opiekuńczo – wychowawczych zarówno w domu rodziny zastępczej, jak i w przedszkolu. Na zajęciach była zdyscyplinowana, spokojna, samodzielna.

Odnośnie A. K. (1) i M. K. ustalono, że pozostają w związku małżeńskim od dnia 14 lutego 1998r. Ze związku tego pochodzi ich szesnastoletni syn F. oraz niespełna roczny syn M.. Wcześniejsze starania małżonków o potomstwo kończyły się niepowodzeniem. Małżonkowie przeszli pozytywnie procedurę kwalifikacyjną na rodzinę adopcyjną, a następnie ukończyli specjalistyczne szkolenie w tym zakresie.

Do pierwszego kontaktu małżonków z przysposobioną doszło w kwietniu 2013 r. na terenie Wojewódzkiego Ośrodka (...) w W., następnie spotykała się z nimi w ośrodku, czasem spędzała weekendy do ich domu. Dziewczynka szybko zaaklimatyzowała się w domu nowej rodziny, zwracała się do uczestników per :„mamo” i „tato”, syn uczestników zaakceptował decyzję rodziców o adopcji, otoczył dziewczynkę troską.

Ustalono, że od chwili przysposobienia rodzice adopcyjni zerwali kontakt K. z rodziną zastępczą. W pierwszych miesiącach po zamieszkaniu z przysposabiającymi, K. K. (1) funkcjonowała prawidłowo.

Od października 2013 r., mimo poprawnego zachowania na terenie szkoły, w środowisku rodzinnym małeletnia zaczęła przejawiać niepokojące zachowania. Dziewczynka kłamała, zaczęła łamać zasady panujące w domu. Zaczęła rywalizować z biologicznym synem stron o względy rodziców adopcyjnych. Gdy A. K. (1) rozmawiała z małeletnim F., K. zwracała uwagę powodki na siebie, odciągała ją od rozmowy z synem. Małeletnia kłamała, że F. jej dokuczał. Zdarzało się, że małeletnia mówiła w szkole, że w domu brakuje jedzenia. Domagała się uwagi osób sprawujących nad nią opiekę. Pomimo deklaracji i zapewnień o żywionych do niej uczuciach ze strony uczestniczki, małeletnia często reagowała negatywnie, gdy nie spędzała z nią czasu, mimo tłumaczeń, przytuleń. Metody te nie przynosiły jednak rezultatów, a uczestniczka postępowania była zmęczona zaistniałą sytuacją, poczuła się osaczona przez małeletnią. K. K. (1) nie stosowała się do zasad panujących w domu, reagowała krzykiem i agresją. Pluła, rzucała przedmiotami, kopała domowników, groziła im. Napady agresji zdarzały się cyklicznie, co kilka tygodni. Czasem małeletnia wstawała w nocy i budziła uczestników postępowania. Negatywne zachowania małeletniej uległy nasileniu, gdy rodzice adopcyjni powiedzieli jej, że będzie miała rodzeństwo. Małeletni F. ucieszył się z wiadomości rodziców.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w towarzystwie obcych osób, dziewczynka była grzeczna. Uczestnicy postępowania nie radzili sobie z akceptacją wobec małeletniej. Wyrażali obawy o bezpieczeństwo własne i biologicznego syna, jak również pozostałych domowników. M. K. nie uczestniczył aktywnie w procesie wychowawczym małeletniej, przyjmował bierną postawę. W dniu 28 października 2013 r. uczestnicy postępowania po raz pierwszy zgłosili się do Wojewódzkiego Ośrodka (...) w W. w celu uzyskania pomocy psychologicznej. Przystosabiający zgłaszali wówczas, że K. wykazuje zachowania oparte o złość, gniew i buntowniczość. Dziewczynka spała niespokojnie oraz oczekiwała stale potwierdzenia żywionych do niej uczuć. W trakcie spotkania ustalono, iż w celu monitorowania problemu wskazane jest kontynuowanie konsultacji psychologicznych, odpowiednio do sygnalizowanych przez powodów potrzeb, co miało miejsce w dniach 2 stycznia 2014r., 27 lutego 2014 r. oraz 31 marca 2014 r., 2 kwietnia 2014 r., 8 kwietnia 2014 r.

W związku ze zgłaszanymi problemami Ośrodek (...) zaproponował przystosabiającym regularne konsultacje z udziałem córki, co nie odpowiadało oczekiwaniom uczestników, którzy uznawali, iż wyłącznie K. potrzebuje oddziaływań terapeutycznych.

Uczestniczka postępowania konsultowała się z Ośrodkiem (...) również w dniu 14 maja 2014 r. oraz w dniu 16 maja 2014 r.

W dniu 21 maja 2014 r. A. K. (1) udała się z małeletnią na wizytę do lekarza psychiatry w związku z zaburzeniami snu u dziewczynki, notorycznym kłamaniem i napadami szału. Włączona farmakologia nie przyniosła efektu. A. K. (1) szukała również pomocy poza Ośrodkiem (...), udając się do psychologa dr D. H., która jako pierwsza wskazała, że małeletnia K. może przejawiać zaburzenia więzi.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 30 czerwca 2014r. doszło do nieporozumienia między małeletnią, uczestnikiem i uczestniczką oraz jej matką, po tym, jak małeletnia zjadła całą tabliczkę czekolady bez zezwolenia. Matka uczestniczki W. S. chciała wówczas zabrać małeletnią do siebie, ale ona zaczęła się wrywać i popchnęła matkę A. K. (1), która razem z dziewczynką zaczęła spadać ze schodów. W tym dniu dziewczynka została w trybie pilnym przyjęta do Wojewódzkiego Szpitala (...) w L., gdzie przebywała do 8 lipca 2014r., z powodu nasilających się zaburzeń zachowania w środowisku domowym. Małeletnia sprzeciwiała się poleceniom rodziców, krzyczała, była agresywna, incydentalnie niszczyła przedmioty, groziła domownikom. W czasie pobytu w szpitalu dziewczynka uczestniczyła w zajęciach terapeutycznych, poprawnie funkcjonowała. Po opuszczeniu szpitala, zalecono kontrolę psychiatryczną, wskazano na konieczność zapewnienia dziewczynce systematycznej opieki psychologicznej, stosowania konsekwentnych metod wychowawczych w warunkach środowiska rodzinnego w oparciu o zasady psychoterapii behawioralnej (stosowanie pozytywnych wzmocnień, wyznaczanie dziecku granic). Podczas pobytu dziewczynki w szpitalu, A. K. (1) nie odwiedziła małeletniej, utrzymywała z nią jednak kontakt telefoniczny.

Stwierdzono, że w lipcu 2014r. małeletnia podała, że poprzednia rodzina zastępcza wyświetlała jej filmy pornograficzne, a po konfrontacji przyznała, że kłamała.

W dniu 16 lipca 2014r. powodowie zgłosili się na konsultację do Ośrodka (...), gdzie informowali, iż małaletnia K. sprawia duże problemy wychowawcze, przejawia zachowania agresywne (kopanie, plucie, wyzwiska, krzyki), nie potrafi panować nad swoimi emocjami. Podnosili, że małaletnia nie wykonuje ich poleceń, często wpada w złość i gniew, buntuje się. Przysposabiający czuli się bezsilni, wyrażali obawy o bezpieczeństwo własne, syna i rodziców uczestniczki postępowania. Nadto A. K. (1) poinformowała, że jest w dwunastym tygodniu ciąży, w związku z czym zachowanie K. zagraża bezpieczeństwu matki i dziecka.

W sierpniu 2015r. uczestnicy postępowania udali się z małaletnią na spotkanie z psychologiem do Ż.. Według sporządzonej opinii psychologicznej, K. K. (1) prezentowała zachowania świadczące o zmianach w obrębie stylu przywiązania. Zachowania dziewczynki świadczyły o lękowo – ambiwalentnym stylu przywiązania. W opinii wskazano, że przysposabiający powinni uczestniczyć w specjalistycznej terapii wraz z dzieckiem. Rodzice adopcyjni nie byli gotowi do terapii na rzecz K., podjęli decyzję o złożeniu wniosku o rozwiązanie przysposobienia. We wrześniu 2014r. Wojewódzki Ośrodek (...) zaproponował uczestnikom postępowania pomoc psychologiczną na terenie Ośrodka, jednak rodzice adopcyjni odmówili przyjęcia pomocy.

Na wniosek powodów Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim w trybie zabezpieczenia postanowieniem z dnia 15 października 2014r. sygn. akt III RC 451/14 umieścił małaletnią K. K. w rodzinie zastępczej pełniącej funkcję pogotowia rodzinnego do czasu zakończenia postępowania, następnie zaś na mocy postanowienia tut. Sądu z dnia 29 października 2014 r. pieczę nad małaletnią powierzono T. L. i J. L. w formie rodziny zastępczej zawodowej do czasu zakończenia postępowania. W dniu 30 października 2014 r. uczestnik M. K. przekazał dziewczynkę pod opiekę zawodowej rodziny zastępczej wraz z niezbędną dokumentacją dziecka, lekami i rzeczami osobistymi; pozostałe dowiódł później.

Jak stwierdzono, od 30 października 2014 r. małaletnia przebywa w rodzinie zastępczej. Małaletnia w pierwszym okresie podawała, że czuje się porzucona i tęskni za poprzednią rodziną, początkowo przejawiała niepokój związany ze zmianą środowiska wychowawczego, jednak bardzo szybko weszła w „bliskie relacje” z domownikami. Domagała się ciągłej pomocy ze strony opiekunów nawet w prostych czynnościach, wymuszała płaczem zainteresowanie, kłamała, manipulowała domownikami, bywała agresywna, uparta, domagała się stałej uwagi. Dopiero w miarę upływu czasu, zachowanie dziewczynki zaczęło się poprawiać.

Małaletnia K. K. (1) miała w dacie orzekania 8 lat, uczęszczała do III klasy Szkoły Podstawowej w R.. Dobrze funkcjonuje w grupie rówieśniczej, potrafi podporządkować się ustalonym regułom, choć czasem bywa wycofana i wstydliva. Małaletnia jest aktywna na lekcjach, słucha poleceń nauczyciela, odrabia zadania domowe. Dziewczynka chętnie angażuje się w prace na rzecz klasy, uczestniczy w zajęciach pozalekcyjnych. T. L. pozostaje w stałym kontakcie z wychowawcą, na bieżąco interesuje się zachowaniem i ocenami małaletniej K.. Małaletnia wymaga dużej pomocy ze strony opiekunów w nauce.

Obecnie dziewczynka jest samodzielna w samoobsłudze, z trudem, ale stara się przestrzegać ustalonych norm i zasad. Zdarza jej się okłamać opiekunkę, lecz potrafi przeprosić i przyznać się do błędu. K. K. (1) ma trudności ze zorganizowaniem sobie czasu, szybko się nudzi. Opiekunowie zastępczy dostrzegają trudności wychowawcze z małaletnią, jednak podtrzymują gotowość roztoczenia bieżącej pieczy nad dziewczynką. K. K. (1) pozostaje pod opieką lekarza rodzinnego oraz pod opieką psychologa (...) Centrum Pomocy (...) w W..

Jak ustalił Sąd pierwszej instancji, K. K. (1) cierpi na zdiagnozowano zaburzenia emocjonalne, zaburzenia więzi. Zachodzi podejrzenie, iż małaletnia cierpi na FAS. W rozwoju poznawczym i emocjonalnym dziewczynki zarysowują się nieprawidłowości, przy czym nieprawidłowości emocjonalne nie poddane odpowiednim oddziaływaniom korekcyjnym i edukacyjnym mogą prowadzić do ukształtowania nieprawidłowej osobowości małaletniej w przyszłości. K. K. (1) jest nadpobudliwa psychoruchowo, ma trudności w koncentracji uwagi i w przewidywaniu konsekwencji własnych zachowań. Małaletnia posiada zaniżoną samoocenę. Uruchamia silne mechanizmy obronne nastawione na ochronę własnego obrazu w wyniku doznawania wielokrotnych porażek, niepowodzeń, w tym odrzucenia. Z drugiej strony jest mało krytyczna wobec własnych działań, a także ma trudności z oceną różnych sytuacji

społecznych. Małoletnia przejawia trudności w kształtowaniu trwałych, prawidłowych, adekwatnych relacji z innymi, w szczególności z opiekunem. Wynikają one najprawdopodobniej z poważnej deprivacji rodzicielskiej opieki w pierwszym okresie życia dziewczynki, a potem kolejnych, wielokrotnych zmian środowisk wychowawczych i opiekunów wiodących. Mogą mieć również uwarunkowania wynikłe z uszkodzeń mózgu w okresie płodowym. K. K. (1) nadmiernie łatwo wchodzi w relacji z dorosłymi, nie ma poczucia granic. W odpowiedzi na zachowania zmierzające do bliskości, wzajemności ze strony opiekuna może ujawniać nietypowe uczucia i zachowania, m.in. lęk, poczucie zagrożenia. Małoletnia nie czuje wagi budowania relacji opartej na wzajemnym zaufaniu. Dziewczynka jest mało dojrzała emocjonalnie – impulsywna, pobudliwa, co może także łączyć się z zaburzeniami typu (...).

Dziewczynka od początku pobytu w kolejnej rodzinie zwraca się także do nowych opiekunów zastępczych per: „mama” i „tata”. Małoletnia, zaadaptowała się do nowej sytuacji życiowej, jednak deklaruje, że nie pogodziła się z utratą rodziny adopcyjnej. Małoletnia pozytywnie wspomina pobyt w rodzinie, ma żal do ojca, że nie pożegnał się z nią. Małoletnia pomija temat narodzin najmłodszego dziecka w rodzinie, wypiera go. Badanie psychologiczne małoletniej potwierdziło istnienie nieprawidłowych więzi małoletniej z rodzicami adopcyjnymi, z uwagi na zaburzenia rozwoju emocjonalnego i społecznego dziewczynki. Kompetencje wychowawcze uczestników postępowania nie są oraz nie były wystarczające do objęcia opieki nad dzieckiem przejawiającym zaburzenia więzi.

W czasie badań w RODK K. K. (1) szybko zaaklimatyzowała się w nowym otoczeniu, krótki kontakt z uczestnikami był zainicjowany przez małoletnią i ograniczył się do krótkiej wymiany zdań na tematy ogólne. Małoletnia napisała nadto na tablicy słowa (...) skierowane do uczestników.

Odnośnie A. K. (1) ustalono, że ma 37 lat, z zawodu jest laborantem chemicznym. Nie pracuje, w przeszłości przeszła załamanie z powodu dwóch utraconych ciąż. Postrzega małoletnią jako zagrożenie dla jej biologicznych dzieci, ma do niej stosunek obojętny. M. K. ma 39 lat, z zawodu jest ślusarzem, pracuje za wynagrodzeniem w wysokości ok. 2000 zł netto miesięcznie. On również nie czuje się odpowiedzialny za zaistniałą sytuację, był wycofany.

Od czasu umieszczenia w pieczy zastępczej, rodzice adopcyjni dziewczynki nie nawiązali z małoletnią jakiegokolwiek kontaktu. Uczestnicy postępowania nie czują się związani z dziewczynką.

Jeśli chodzi o T. L. i J. L. ustalono, że pozostają w związku małżeńskim od 1 lutego 1986r., są ogólnie zdrowi, nie byli karani sędawnie. Wnioskodawcy posiadają pełną zdolność do czynności prawnych, a ich władza rodzicielska nie była poddawana ingerencji sądu. W roku 2001 r. ukończyli szkolenie dla kandydatów zgłaszających gotowość do pełnienia funkcji rodziny zastępczej przeprowadzone przez wykwalifikowanych trenerów na podstawie programu (...), ukończyli szkolenie uzupełniające dla kandydatów zgłaszających gotowość pełnienia funkcji zawodowej rodziny niespokrewnionej z dzieckiem rodziny wielodzietnej. Od dnia 1 stycznia 2015 r. rodzina zastępcza w osobach T. i J. L. została przekwalifikowana z rodziny zastępczej zawodowej na rodzinny dom dziecka. W chwili obecnej wnioskodawcy sprawują pieczę nad siedmiorgiem wychowanków. Małżonkowie posiadają doświadczenie w opiece i wychowaniu, gdyż wychowali trójkę własnych dzieci. Wnioskodawcy dysponują odpowiednimi warunkami lokalowymi do przyjęcia małoletniej K.. Rodzina zamieszkuje dom jednorodzinny, ma do dyspozycji 8 pokoi, kuchnię i 2 łazienki. Dom jest czysty, zadbany i wyposażony w podstawowe sprzęty gospodarstwa domowego.

K. K. (1) u wnioskodawców posiada prawidłowe warunki do dalszego rozwoju, posiada własne miejsca do nauki i wypoczynku. J. L. pracuje jako nauczyciel, T. L. otrzymuje wynagrodzenie z tytułu prowadzenia rodzinnego domu dziecka. Dziewczynka od początku pobytu w rodzinie zwraca się do opiekunów zastępczych słowami „mama” i „tata”. Małoletnia pozytywnie przeżywa pobyt w rodzinnym domu dziecka, zaadaptowała się do nowej sytuacji życiowej, jednak nadal nie pogodziła się z utratą rodziny adopcyjnej. T. L. wprost i otwarcie rozmawiała z małoletnią na temat zaistniałej sytuacji.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy, wskazując w pierwszej kolejności na ramy prawne przysposobienia i przytaczając w tym zakresie treść art. 121 k.r.o. oraz 123 k.r.o. normujące ten stosunek, jak również wyjaśniając zakres praw i obowiązków pojęcia a także wskazując na treść władzy rodzicielskiej, stwierdził, że jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo rodzice w sposób rażący zaniedbują

swe obowiązki względem dziecka lub nadużywają władzy rodzicielskiej sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej.

Sąd pierwszej instancji zważył, iż do pozbawienia władzy rodzicielskiej z powodu zaniedbywania obowiązków względem dziecka upoważnia tylko takie zaniedbanie obowiązków względem dziecka, które mogą być zakwalifikowane jako rażące, a więc nacechowane nasileniem złej woli, uporczywością i niepoprawnością. Jednocześnie wskazał, że pozbawienie władzy rodzicielskiej nie stanowi środka represji w stosunku do uczestników postępowania lecz jest środkiem ochrony zagrożonego dobra dziecka, gdyż jego celem jest zarówno ochrona dziecka jak i niesienie pomocy rodzicom, którzy z powodu trudności wychowawczych czy życiowych nie radzą sobie należycie z realizacją tego celu. Stwierdził zatem, że w niniejszej sprawie doszło do ziszczenia się przesłanek określonych w art. 111 § 1 k.r.o.

Sąd Rejonowy wskazał, że w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego zasadne jest stwierdzenie, że M. i A. K. (1) dopuścili się rażącego zaniedbania obowiązków rodzicielskich. Upatrywał je w odrzuceniu małoletniej po wykazaniu przez nią nieprawidłowych zachowań i podjęciu wiedzy o konieczności terapii.

Zdaniem Sądu A. i M. K. nie poczuwają się do odpowiedzialności za niepowodzenie w procesie rozwiązania problemów, które wyniknęły w związku z funkcjonowaniem K. K. w rodzinie adopcyjnej. Są przekonani, że odpowiedzialność ta leży wyłącznie po stronie małoletniej i nieodpowiednich procedur ze strony ośrodka koordynującego adopcję. Zarzucał uczestnikom, że zachowali bierność w działaniach terapeutycznych, nie wykazali woli, ani inicjatywy podjęcia pracy terapeutycznej na rzecz dziecka i całej rodziny.

Sąd zwrócił także uwagę, że A. i M. K. podejmując decyzję o przysposobieniu K. musieli być świadomi podstawowych skutków, jakie wiążą się z przysposobieniem pełnym, a zatem i tego, że powstanie między nimi, a K. taki stosunek, jaki istnieje pomiędzy powodami, a ich biologicznymi dziećmi i winni mieć świadomość wagi podejmowanej decyzji. Tymczasem uczestnicy postępowania nadali priorytet relacji z biologicznymi dziećmi, nie będąc gotowi do podjęcia terapii rodzinnej na rzecz K., zrezygnowali z możliwości udzielenia pomocy małoletniej, która wymagała by od nich i całej rodziny znacznego wysiłku. Sąd podkreślił, że to przysposabiających obciąża ryzyko spotkania się z trudnościami wychowawczymi związanymi z opieką nad przysposobionym, również wynikającymi z wykazywanych przez dziecko zaburzeń, winni oni zatem podjąć wysiłek przewyżnienia tych trudności. Zarzucał, że nie kontaktowali się z małoletnią po pozostawieniu jej w placówce, nie zważali na fakt, iż K. już raz została porzucona i skrzywdzona.

W ocenie Sądu Rejonowego istnieją więzi uczuciowe K. w stosunku do rodziców adopcyjnych, choć o nieprawidłowym charakterze z uwagi na zaburzenia rozwoju emocjonalnego i społecznego dziewczynki. Wskazał, że dziewczynka tęskni za rodziną adopcyjną i nie pogodziła się z rozstaniem, zaś uczestnicy nie zmierzali do jej odzyskania.

Uwzględniając powyższe okoliczności, Sąd pierwszej instancji, kierując się ochroną dobra dziecka, pozbawił rodziców władzy rodzicielskiej nad małoletnią K. celem zapewnienia małoletniej właściwego jej traktowania, wychowania i właściwej pomocy terapeutycznej. Przyjął, że uczestnicy rażąco zaniedbali swe obowiązki rodzicielskie i nie wykazują jakiegokolwiek woli wypełniania ich w przyszłości. W ocenie Sądu zachowanie rodziców wypełniło znamiona wymienione w art. 111 § 1 kro., co skutkowało pozbawieniem władzy rodzicielskiej M. i A. K. (1) nad małoletnią K. K. (1).

Sąd Rejonowy z uwagi na wiek małoletniej K. i konieczność zapewniania jej właściwej, intensywnej opieki umieścił małoletnią w pieczy zastępczej w formie rodzinnego domu dziecka. Sąd wskazał, że podstawową funkcją rodzinnego domu dziecka jest zapewnienie dziecku faktycznej pieczy w sytuacji, gdy opieka nad dzieckiem przejściowo lub stale nie może być sprawowana przez jego rodziców. Sąd Rejonowy przytaczając treść art. 42 ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej

Uznał ponadto, że małżeństwo T. L. i J. L., spełnia wymagania formalne stawiane kandydatom do prowadzenia rodzinnego domu dziecka. Małżonkowie posiadają też doświadczenie w opiece i wychowaniu, ponieważ wychowali własne dzieci. Sąd pierwszej instancji wskazał również, że małoletnia K. zaaklimatyzowała się już w środowisku zastępczym, w którym przebywa od roku i w którym czuje się dobrze. Z uwagi na dotychczasowe wielokrotne zmiany środowisk opiekuńczo – wychowawczych dziecka, które przyczyniły się wtórnie do zakłócenia rozwoju psychicznego

z uwagi na poważną frustrację elementarnych potrzeb małoletniej – bezpieczeństwa, stałości, przynależności – wskazane jest pozostawienie dziewczynki w obecnym środowisku wychowawczym.

Wobec powyższego Sąd umieszczając małoletnią K. K. w pieczy zastępczej w formie rodzinnego domu dziecka, powierzył obowiązki rodzinnego domu dziecka T. i J. L. i u nich ustalił miejsce pobytu małoletniej.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 112¹ § 1 k.r.o. obowiązek i prawo wykonywania bieżącej pieczy nad dzieckiem umieszczonym w pieczy zastępczej, jego wychowania i reprezentowania w tych sprawach należą do rodziny zastępczej, natomiast pozostałe obowiązki i prawa wynikają z władzy rodzicielskiej należą do rodziców dziecka. Sąd wskazał nadto, że zgodnie z art. 97 § 2 k.r.o. o istotnych sprawach dziecka rodzice rozstrzygają wspólnie; w braku porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy.

Uwzględniając wskazane powyżej podstawy prawne, Sąd uznał za uzasadnione udzielenie upoważnienia rodzinnemu domu dziecka do podejmowania decyzji w sprawach leczenia i nauki małoletniej K. K., która osiągnęła wiek szkolny i winna pozostawać pod opieką psychologiczną i lekarską. Jednocześnie Sąd uznał za zasadne upoważnienie rodzinnego domu dziecka do reprezentowania małoletniej przez urzędami, instytucjami i sądami, składania wniosków w imieniu małoletniej dla jej dobra i w jej interesie.

W oparciu o art. 755 § 1 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 109 § 1 i § 2 k.r.o. zarządzono umieszczenie małoletniej w pieczy zastępczej w formie rodzinnego domu dziecka prowadzonego przez T. L. i J. L., do czasu prawomocnego zakończenia postępowania.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach kosztami przeprowadzonych badań i sporządzonej opinii RODK w K. w kwocie 906 zł obciążając Skarb Państwa.

Apelację od tego orzeczenia wnieśli uczestnicy postępowania A. K. (2) i M. K., zaskarżając opisane powyżej orzeczenie w części, tj. co do punktu 1, 2, 3, 4, 5, 6.

Zarzucili błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że brak kontaktu uczestników postępowania z małoletnią K. po umieszczeniu jej w rodzinie zastępczej świadczy o ich zawinionym działaniu stanowiącym przesłanki rażącego zaniedbywania przez nich władzy rodzicielskiej wobec małoletniej, przy równoczesnym pominięciu znaczenia orzeczenia o zabezpieczeniu powództwa w sprawie o rozwiązanie przysposobienia i umieszczeniu małoletniej w rodzinie zastępczej w trybie zabezpieczenia i oceny zachowania uczestników postępowania do tego czasu oraz naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. poprzez dowolną ocenę opinii biegłych (RODK) i przyjęcie wbrew tej opinii, że pomiędzy małoletnią i rodzicami adopcyjnymi istnieje więź podczas gdy zachowania małoletniej są jedynie objawem jej zaburzeń, poczynienie bez wiadomości specjalnych i bez wezwania biegłych na termin rozprawy dodatkowych ustaleń co do przyczyn nienawiązania więzi i osób za to odpowiedzialnych

Na tych podstawach wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zaskarżonym zakresie i umorzenie postępowania wobec stwierdzenia braku podstaw do pozbawienia władzy rodzicielskiej.

Na rozprawie apelacyjnej Prokurator Prokuratury Okręgowej w Gliwicach M. B. przychyliła się do apelacji uczestników postępowania wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja musiała odnieść skutek.

Zgodnie z art. 95 § 3 k.r.o. władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny, a nadto, co wynika z art. 96 § 1 zd. 2 k.r.o. rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień.

Ingerencja we władzę rodzicielską jest uzasadniona jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, poprzez niewykonywanie przez rodziców obowiązków wskazanych powyżej. Do wskazanych, a wynikających z art. 96 § 1 zd. 2 k.r.o., obowiązków rodzinnych wynikających z władzy rodzicielskiej, należy m.in: zapewnienie małoletnim warunków mieszkaniowych, żywienie dziecka, pielęgnacja i leczenie.

Zgodnie z art. 111 § 1 k.r.o., jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażący zaniedbują swe obowiązki względem dziecka, sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej.

Powyższy przepis jednoznacznie wskazuje na trzy przesłanki pozbawienia władzy rodzicielskiej, 1) wystąpienie trwałej przeszkody w jej wykonywaniu; 2) nadużywanie władzy rodzicielskiej oraz 3) rażące zaniedbywanie władzy rodzicielskiej przez rodziców.

Zdaniem Sądu Rejonowego ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny uzasadnia stwierdzenie, że pozbawienie władzy rodzicielskiej uczestników nad małoletnią K. jest uzasadnione ze względu na wystąpienie po ich stronie rażącego zaniedbywania obowiązków rodzicielskich.

Sąd Okręgowy stanowiska tego nie podziela, a to z przyczyn niżej wskazanych.

Niemniej jednak, na podstawie poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych zasadne jest stwierdzenie, że w niniejszym stanie faktycznym zaistniały okoliczności wskazane w art. 111 § 1 k.r.o., uzasadniające pozbawienie uczestników postępowania władzy rodzicielskiej nad małoletnią K. K., aczkolwiek nie z winy uczestników.

Jednoznaczna i niezmiernie krytyczna ocena postępowania uczestników poczyniona przez Sąd Rejonowy poczyniona na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jest zdaniem Sądu drugiej instancji nieuzasadniona, co skutkuje zasadnością zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. W ocenie Sądu Okręgowego, o pozbawieniu władzy rodzicielskiej uczestników postępowania A. K. (2) i M. K. względem małoletniej, przemawia tylko i wyłącznie trwała i kilkuletnia, faktyczna przeszkoda w jej wykonywaniu.

Wskazać należy, że z opinii Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno – Konsultacyjnego w K. nr 2 w K. przy Sądzie Okręgowym w Katowicach (k. 64 - ,71), wbrew ocenie Sądu Rejonowego, wynika jasno, że zerwanie więzi uczestników z małoletnią nie było nacechowane ich wolą. Wnioski z opinii biegłego jednoznacznie wskazują, że uczestnicy postępowania nie byli w sposób należyty przygotowani do opieki nad trudnym dzieckiem z zerwaną więzią, zaś dobór dziecka niezgodny z motywacją i gotowością adopcyjną, prawdopodobieństwo nieprzeżytej straty po poronieniach, zbyt szybki proces zmiany środowiska wychowawczego przez małoletnią. W toku przeprowadzonych badań wskazano, że jednak, wbrew ustaleniu Sądu pierwszej instancji, nie nawiązała się bezpieczna i trwała więź pomiędzy małoletnią a uczestnikami. Trauma wczesno rozwojowa u małoletniej ma nadto wpływ na dalszy charakter relacji i stosunek do osób dla niej istotnych.

Uwzględniając powyższe należało jednoznacznie uznać, że nieuprawnione było stwierdzenie Sądu Rejonowego, że istniała więź małoletniej z rodzicami, która uzasadniałaby kontynuowanie ich relacji.

Okoliczności tej nie potwierdza w szczególności opinia biegłych, natomiast deklaracja małoletniej o istnieniu takiej więzi, wynika z jej zaburzeń, opowieści o tęsknocie, dążeniu do kontynuowania udziału w rodzinie uczestników nie znalazły w szczególności poparcia w zachowaniu małoletniej podczas badania w RODK. Za wypisaną na tablicy deklaracją miłości do uczestników, nie poszły w ślad dalsze zachowania małoletniej, które mogłyby ją potwierdzić. W świetle stwierdzonych tendencji małoletniej do świadomego manipulowania dorosłymi dla osiągnięcia swojego celu - uniknięcia jakiegokolwiek porzucenia, ponownego, w przyszłości, wypada zdaniem Sądu Okręgowego przyjąć,

że komunikowane przez małoletnią odczucia wobec uczestników i ściśle więzi oraz dążenia do bliskości pozostają w sferze jej wyobrażeń, odbiegających od rzeczywistości.

Nadto należy podkreślić, że zeznania uczestniczki postępowania A. K. (2) złożone na posiedzeniu w dniu 27 października 2015r. nie wskazują motywacji przypisanej jej przez Sąd Rejonowy. Zdaniem Sądu Odwoławczego ponadto uczestników przerosła sytuacja, niezależnie od zakończonych kursów i szkoleń, ich wewnętrzne predyspozycje, posiadane zasoby, nie są adekwatne do potrzeb sprawowania prawidłowo władzy rodzicielskiej nad tak skomplikowanym trudnym dzieckiem, jakim jawi się K.. Zakres koniecznych terapii, ogrom pracy terapeutycznej, którą dla dobra małoletniej należy przeprowadzić, wydaje się przerastać możliwości uczestników, co wynika nie z ich złej woli, jak uznał to Sąd pierwszej instancji, ale z własnych deficytów, których nie byli i nie będą w stanie pokonać, z czego jednakże zarzutu im czynić nie sposób.

Uczestnicy, co wynika z ustaleń faktycznych, niewadliwie poczynionych w sprawie, stosownie do swoich możliwości i wewnętrznych predyspozycji, starali się zapewnić niezbędną pomoc terapeutyczną małoletniej, jednakże okazała się ona być niewystarczającą. Możliwościami takimi dysponują natomiast rodzice zastępczy, u których od kilku lat nieprzerwanie małoletnia przebywa, którzy nadto są gotowi i w praktyce już realizują kontynuację niezbędnej terapii małoletniej, w której konieczne jest też szersze uczestnictwo. W sytuacji faktycznego braku prawidłowej więzi między małoletnią a uczestnikami, której nie sposób wytworzyć tylko i z uwagi na poczucie obowiązku wobec niezdolności i braku predyspozycji, których nie da się przezwyciężyć siłą woli w świetle realnej niezdolności, nie sposób uznać, by rodzicom adopcyjnym można zarzucić rażące naruszenie obowiązków rodzicielskich. W ocenie Sądu Odwoławczego mimo starań, jakie dokładali stosownie do własnych możliwości, okazały się one niewystarczające i doprowadziły do wyalienowania małoletniej z rodziny. W chwili obecnej, po kilku latach nieobecności w życiu małoletniej, faktycznego braku sprawowania władzy, zważywszy na dotychczasowy przebieg wzajemnych relacji zainteresowanych, nie sposób przyjąć, iżby jakakolwiek terapia z ich udziałem, mogła odbudować warunki do kontynuowania właściwego sprawowania władzy rodzicielskiej, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji.

Z tych też względów uzasadniony był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c.

Powyższe okoliczności, nie dają zatem podstaw do stwierdzenia, jak to przyjął Sąd Rejonowy, że w ustalonym stanie faktycznym doszło do rażącego naruszenia obowiązku wynikających z władzy rodzicielskiej przez uczestników postępowania.

Niemniej jednak, jak wskazano już powyżej, w ustalonym stanie faktycznym zaistniały przesłanki do pozbawienia uczestników postępowania władzy rodzicielskiej nad małoletnią K. K., ze względu na wystąpienie trwałej przeszkody w jej wykonywaniu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 czerwca 2000r. (II CKN 960/00), przez trwałą przeszkodę, uniemożliwiającą wykonywanie władzy rodzicielskiej, należy rozumieć taki układ stosunków, który wyłącza sprawowanie przez rodziców władzy rodzicielskiej na stałe w tym sensie, że albo według rozsądnego przewidywania nie można ustalić czasu trwania tego układu albo - co najmniej - że układ ten będzie istniał przez czas długi.

Uwzględniając powyższe wskazać przeto należy, że władza rodzicielska, w szczególności zakresie osobistej pieczy, nie jest wykonywana od 30 października 2014r. kiedy to pieczę nad małoletnią faktycznie sprawują T. L. i J. L. w formie rodziny zastępczej zawodowej do czasu zakończenia postępowania.

Przez okres ponad 2 lat relacje pomiędzy uczestnikami nie były budowane. Małoletnia w tym czasie zasymilowała się z nowym środowiskiem w rodzinie. Przez ten czas nie była kontynuowana osobista styczność zainteresowanych.

Wobec zatem zasadności orzeczenia o pozbawieniu uczestników władzy rodzicielskiej, aczkolwiek z innych powodów niż przyjął Sąd pierwszej instancji, w ocenie Sadu Okręgowego pozostałe elementy zaskarżonego postanowienia były prawidłowe.

Sąd Okręgowy podkreśla, że zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że małaletnia bardzo dobrze zaaklimatyzowała się w rodzinnym domu dziecka T. i J. L., która zapewnia jej właściwą opiekę i wsparcie, ale stosowną terapię, która rokuje na poprawę i stabilizację sytuacji małaletniej, o czym świadczy nie tylko odstąpienie leków ale również zanik problemów ze snem.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji po myśli art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

SSR (del.) Patrycja Reichel SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Marcin Rak